

Nowe ambitne cele w działaniach SITSpoz.



Rozmowa z Markiem Marcem,
Prezesem Zarządu Głównego SITSpoz.

Red. Maria J. Przegalińska: Niedawno został Pan wybrany na Prezesa Zarządu Głównego Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Przemysłu Spożywczego, które obchodziło 75-lecie działalności dla branży żywnościowej. Jakie główne cele stawia sobie Pan do zrealizowania w tej kadencji?

Prezes Marek Marzec: Rzeczywiście Stowarzyszenie SITSpoz. ma wspaniałą długoletnią tradycję swej działalności, wspaniałe osiągnięcia, ale trzeba przyznać, że w ostatnich latach stowarzyszenia mają trudny okres dla swych działań. Stowarzyszenie tworzą osoby fizyczne i jego siła powinna być budowana w oparciu o dopływ nowych członków organizacji, ponieważ dotychczasowych członków z racji wieku w sposób naturalny ubywa. I to jest najtrudniejsza sprawa i mój pierwszy cel, jak dotrzeć zwłaszcza do młodych osób, by pozyskać nowych członków Stowarzyszenia i znaleźć sposoby pokazania korzyści, które mogą wynikać z przynależności do Stowarzyszenia. Przynam się, że te kilka miesięcy mojej bytności na tym stanowisku poświęciłem na zapoznanie się ze specyfiką działania Stowarzyszenia, z dotychczasowymi pracami, które były wykonywane. Przyszedłem do Stowarzyszenia – mimo że jestem jego członkiem od kilkudziesięciu lat – z innego świata, ze świata biznesu i reguły działania tego typu organizacji były dla mnie zupełnie obce.

Kolejnym moim celem jest to, żeby Stowarzyszenie było rozpoznawalne w branży jako centrum wiedzy o przemyśle spożywczym i żeby ludzie, którzy pracują szczególnie w zakładach przemysłowych, mogli korzystać z tego, co Stowarzyszenie może im zaproponować.

Trzecim moim celem byłoby to, żeby Stowarzyszenie, wykorzystując różne możliwości, było bardziej zorientowane na działalność międzynarodową, w tym, żeby mogło też wykorzystywać wyzwania związane z wojną na Ukrainie. Ukraina w regionie środkowo-wschodniej Europy była największym producentem żywności i nim – niezależnie od tego, jak się losy wojny potoczą – na pewno pozostanie. Polska będzie mogła skorzystać z możliwości wspólnego rozwoju, bo wierzę głęboko, że rezultatem tego, co się dzieje, będzie pogłębiona współpraca między Polską a Ukrainą w sensie kooperacji przemysłowej, wzajemnych dostaw surowców, powiązań różnego rodzaju, a jeśli dojdzie do odbudowy Ukrainy, to na pewno wiele polskich firm, w tym spożywczych, będzie zainteresowanych uczestniczeniem w tym procesie.

Poznaliśmy trzy główne cele działalności Stowarzyszenia pod Pana kierownictwem na najbliższe lata. Chcielibyśmy się dowiedzieć, w jaki sposób zamierza Pan te cele zrealizować?

Nie mam jeszcze gotowej recepty, jestem na etapie poszukiwania – na pewno jednym z kanałów dotarcia powinna być aktywność Stowarzyszenia w mediach, zarówno tradycyjnych, jak i – a może nawet szczególnie – tych nowoczesnych, czyli aktywna strona internetowa, aktywność w social mediach typu Facebook, LinkedIn, umieszczanie tam publikacji,

Współpracę z SITSpoz. można nawiązać kontaktując się bezpośrednio z Zarządem Głównym w Warszawie lub przez Oddziały Wojewódzkie:
www.sitspoz.pl, biuro@sitspoz.pl
Zarząd Główny: tel. 22 826 63 44

doniesień różnego rodzaju, co by też pozwalało zbudować większą rozpoznawalność Stowarzyszenia i wzbudzało zainteresowanie.

Nową inicjatywą, którą rozpoczęliśmy i nad nią pracujemy jest utworzenie takiej wszechniczy wiedzy czy Akademii Umiejętności – nie podjęliśmy jeszcze decyzji, jak ją nazwiemy, która by działała w ramach Stowarzyszenia. W ramach tego projektu planujemy 4 filary przyszłej działalności:

Pierwszym filarem byłyby wszystkie zagadnienia związane z jakością i bezpieczeństwem żywności. Tu udało się pozyskać partnera – organizację IFS z Niemiec, która na terenie Niemiec i kilku innych krajów prowadzi taką działalność pn. IFS Akademii. W Polsce chcemy jeszcze tę formułę rozszerzyć, by w tym obszarze ująć także uzyskiwanie certyfikatów, informację o różnego rodzaju wymaganiach jakościowych wobec produktów, szczególnie ze strony sieci handlowych. Myślimy głównie o szkoleniach z tym związanych – kandydatów na audytorów, szkoleniach firm i doradztwie firmom w szerokim zakresie. Chociaż IFS ma wiodącą pozycję uwzględnimy też inne systemy równie ważne, związane z normami ISO czy BRC, czy wymagania FDA związane z dostarczaniem towarów na rynek amerykański.

Czego będzie dotyczył drugi filar działalności?

Drugim filarem byłoby doradztwo techniczno-technologiczne i ekspertyzy różnego rodzaju. Tu oczywiście będziemy wykorzystywać zdobyte przez lata doświadczenia związane z działalnością Zespołu Rzeczoznawców SITSpoz., ale też zaprosimy do współpracy uczelnie i instytuty naukowo-badawcze, tak żebyśmy mogli zaoferować potencjalnemu klientowi maksymalnie rozszerzoną usługę w zakresie technologii, oceny i doradztwa. Doradztwo obejmowałoby zarówno zlecenia od zakładów, instytucji, jak i indywidualnych osób, w tym ekspertyzy związane z postępowaniami sądowymi – w tych ostatnich sprawach Zespół Rzeczoznawców SITSpoz. ma duże doświadczenie. Podjęliśmy też rozmowy z kancelariami prawnymi, mamy już oferty współpracy. Myślimy też o pomocy firmom w pozyskiwaniu funduszy unijnych, ale też funduszy związanych z działalnością NCBR.

Czego będą dotyczyły pozostałe filary?

Następny filar jest związany z doradztwem w sprawach handlu zagranicznego – importu, ale głównie eksportu dla firm, które planują ekspansję eksportową. Doradztwo obejmowałoby zagadnienia: analizy potencjału rynków rolnych na świecie, sposoby zaistnienia na tych rynkach, analiza szans sprzedaży poszczególnych grup produktów,

organizacja działań promocyjnych, uczestnictwo w targach i misjach gospodarczych, analiza wyzwań związanych z logistyką dostaw produktów, wymagania formalno-prawne w poszczególnych krajach importerów. Tą przekrojową wiedzą chcemy się podzielić z firmami, które albo mają dopiero w planach rozpoczęcie eksportu, albo już eksportują np. do UE. Gros firm ogranicza się do eksportu tylko na rynki UE ze względu na bliskość i brak barier. A przecież jest wspaniały potencjał handlowy zarówno w Afryce, jak i w Azji, w obydwu Amerykach i na pewno te kierunki powinny brać pod uwagę firmy, które mają ambicję rozwoju eksportu. Wiemy, że w Polsce produkujemy żywności znacznie więcej niż jej spożywamy – tak że nie ma innego sposobu, żeby dalej rozwijać produkcję, jak tylko przez działalność eksportową.

Czwartym filarem będzie stworzenie centrum opieki nad start-upami w przemyśle spożywczym. Są różne inkubatory start-upów, wiele jest organizacji itd., ale takiej dedykowanej organizacji, która opiekuje się start-upami w przemyśle spożywczym w Polsce nie ma i myślę, że jest to nisza, którą powinno się zagospodarować. Korzystając z wiedzy i możliwości, jakie stwarzają te pierwsze trzy filary działania możemy zaoferować start-upom pełną opiekę, żeby ci młodzi ludzie, którzy mają pomysł na nowy produkt, mogli zweryfikować, czy ten produkt będzie spełniał wymagania i oczekiwania klientów, oraz zyskać wiedzę co jest potrzebne, żeby taki produkt znalazł na rynku. Jeśli będzie potrzebne specjalistyczne doradztwo w zakresie technologii produkcji, możliwości produkcyjnych sfinansowania projektu czy oceny potencjału eksportowego tych produktów – my je zaoferujemy. W tym m.in. celu planuję współpracę z SGGW, gdzie powstała duża hala póltechniki ze specjalistycznym wyposażeniem, gdzie można by przeprowadzać próby technologiczne, czy wyprodukować jakieś partie produktu, poddać je ocenie testów konsumenckich itd. Planujemy też współpracę z innymi specjalistycznymi laboratoriami, które oferują takie niszowe analizy. Jeśli będzie potrzeba, będziemy też organizować szkolenia, jak start-upy zakładać, co jest niezbędne, jakie spełnić warunki formalne czy administracyjne. Czyli zaoferujemy usługę kompleksową dla start-upów – od pomysłu do produkcji i pomocy w sprzedaży.

Zarysowane plany działania Stowarzyszenia są bardzo ambitne i inspirujące, a wiedza do przekazania ogromna. Czy sami dysponujecie taką wiedzą czy też wspieracie się ekspertami zewnętrznymi? Nieskromnie powiem, że główne źródło wiedzy i idea uruchomienia tego typu doradztwa wynika z mojego osobistego doświadczenia, bowiem od trzydziestu kilku lat prowadzę kilka firm, które zajmują się działalnością importowo-eksportową, jesteśmy obecni na 75 rynkach

świata i to na najwyższej rozwiniętych, jak: Japonia, Singapur, Korea Południowa, USA, Kanada, ale też i na rynkach wschodzących, jak: Senegal, Togo, Mali, czy Kolumbia, Peru itd. Wszędzie jest potencjał do sprzedaży produktów. I na pewno mamy bardzo duże doświadczenie w zakresie uczestnictwa we wszystkich targach z PAIH, KOWR-em. Należy być obecnym na ważnych targach międzynarodowych, jak w Dubaju, Singapurze, Montrealu, Nowym Yorku i oczywiście na najpopularniejszych targach w Europie, jak: SIAL w Paryżu, czy ANUGA w Kolonii. Chciałbym się podzielić moją wiedzą osobistą, ale także wielu moich pracowników i doświadczeniem, które zgromadziliśmy, z udziałem też ekspertów zewnętrznych. Chciałbym też nawiązać współpracę instytucjonalną z organizacjami, które zajmują się promocją polskiego eksportu – Stowarzyszeniem Eksporterów Polskich oraz z agendami rządowymi: PAIH, KOWR itd.

To są te idee, które chciałbym zrealizować w Stowarzyszeniu. Oczywiście marzy mi się w przyszłości stworzenie nowoczesnej platformy elektronicznej, żeby komunikacja odbywała się tak jak w nowoczesnych mediach itd. Nie chodzi tu o tworzenie kolejnej konkurencji, bo liczba zagadnień, problemów jest na tyle duża, że moglibyśmy się świetnie uzupełniać z już istniejącymi portalami. Wiemy jednak, że uruchomienie i rozwój takiej platformy wymaga dużych inwestycji, to trzeba zostawić na późniejszy okres.

Na koniec naszej rozmowy chciałbym przedstawić Czytelnikom informacje dotyczące organizowanego przez Pana Firmy kolejnego Kongresu Bezpieczeństwa Żywności, którego kompleksowa tematyka wiąże się z zagadnieniami, o których mówiliśmy.

Kongres Bezpieczeństwa Żywności poświęcony będzie wszystkim zagadnieniom związanym z biznesem żywnościowym, wyzwaniom jakie są przed branżą żywnościową, problemom poszczególnych sektorów, też dystrybucji żywności, handlowi hurtowemu i detalicznemu, promocji żywności. **27 października** odbędzie się 5 oddzielnych eventów – 4 kongresy i konferencja, organizowana przez SITSpoz., poświęcona jakości pieczywa i wyzwaniom tej branży. Równoległe odbędą się 4 kongresy – IX edycja Kongresu Bezpieczeństwa Żywności, II edycja Kongresu Produkcji Podstawowej, trzeci kongres poświęcony zagadnieniu logistycznym oraz I edycja Kongresu Ekspansywnych Eksporterów. Zapowiada się ciekawe wydarzenie, na które serdecznie zapraszam.

Dziękuję za interesującą rozmowę.

Rozmawiała **Maria Joanna Przegalińska**



**Kongres
Bezpieczeństwa
Żywności 2022**

www.foodcongress.org

www.primaryproductioncongress.org

27 października 2022

Hotel Arche Krakowska 237

Warszawa



**Kongres
Produkcji
Podstawowej**

**KONGRES
EKSPANSYWNYCH
EKSPORTERÓW**



CSCMP Council of Supply Chain
Management Professionals
Educating and Connecting the World's Supply Chain Professionals™

www.conferencecscmp.org

www.kongresekporterow.org

